KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Grudnia. ŚRODA. ROK 1829.

№ 349

WSPOMNIENIA. *Traktat handlowy Kurlandji 1643.*

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Rada Administracyjna Królestwa, mianowała Sędziów Pokoiu, iako to: *do Powiatu Kieleckiego*, X. Bernard Bzinkowski, Kar: Grabkowski, Jgn: Paszkowski; *do P. Jędrzeiewskiego*, Jan Hr: Ledóchowski, Ant: Oraczewski, Jan Marchocki; *do P. Miechowskiego*, X. Biskup Nowiński, Ferd: Walewski, Fran: Borkiewicz; *do P. Szkalbmierskiego*, Mich: Walewski, Tomasz Strzykowski, Kar: Kępiński; *do P. Krakowskiego*, Józef Gostkowski, Fel: Zakrzewski, Eusta: Kitel; *do P. Olkuskiego*, Jan Bukowski, Józ: Błeszyński, Józ: Łabęcki; *do P. Lelowskiegego*, Walen: Zwierkowski, Józ: Karoński, Józ: Bukowski; *do P. Pilickiego*, Piotr Gostkowski, Lud: Heppen, Mich: Katerla; *do P. Stobnickiego*, Sta: Nowakowski, Jan Chronowski, Ant: Straczewicz; *do P. Szydłowskiego*, Andr: Walchnowski, Adam Jabłoński, Ant: Siemoński.— *Do P. Sandomierskiego*, Jg: Zieliński, Teo: Jasiński, Cypr: Baczyński; *do P. Staszowskiego*, Samu: Zieliński, Lud: Łempicki, Winc: Sosnowski; *do P. Opatowskiego*, Raf: Konarski, Jgna: Życzyński, Adam Konarski; *do P. Soleckiego*, Ant: Suchodolski, Joa: Karczewski, Cypr: Karczewski; *do P. Radomskiego*, Tom: Mikołowski, Alexan: Wąsowicz, Rom: Zdziechowski; *do P. Kozienickiego*, Sta: Pieniążek, Józ: Jawornicki, Kacp: Prażmowski; *do P. Szydłowieckiego*, Wojc: Bukowiecki, Stani: Hadziewicz, Fran: Wolski; *do P. Konecкiego*, Tom: Wolski, Onu: Karwicki, And: Modliński; *do P. Opoczyńskigo*, Jgna: Leszczyński, Winc: Cebulski, Szy: Szydłowski.

Wczoraj w Kościele tutejszym S. Krzyża, odbyło się uroczyste żałobne Nabożeństwo za Duszę ś. p. JW. Hrabiny Tekli z Wodzickich *Małachowskiej* Woiewodziny, najczulszej ubogich i sierot opiekunki, zmarłej w *Krakowie* dnia 22 b. m.

Wyczytawszy że dobroczynni Ludzie składaią ofiary, na ogrzanie izb, w których w teraźnieyszej dokuczaiącej zimie, biedni Ludzie nie maiący za co kupić drzewa, mogą się ogrzać; przypomniałem że moi Rodzice i ia z niemi bardzośmy cierpieli, niemaiąc czem ogrzać ubogiego mieszkania! Teraz gdy iestem w służbie u zacnego Państwa i gdy mi się dobrze powodzi, ofiaruię z mych zasług zł. 10, które proszę dołączyć do tej składki.

Marjanna B.....

Księgarnia A. Brzeziny i Kom: odebrała nowy romans z rossyjskiego T. *Bułharyna* przetłumaczony, pod tytułem: *Jan Wyzygin*, Romans moralno-satyryczny w 4ch Tomach z rycinami. Cena złp: 25.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej gr: 2 1/3, żądaią zł: 97 gr: 15, daią zł: ... gr: ... — Obligacje Udziałowe po zł: 300, żądaią 345, daią...

Jutro na zakończenie roku, daną będzie w *Ressursie Kupieckiej* zabawa wieczorna z tańcami.

W ostatniem tego rocznem ciągnieniu Loterji Liczbowej, wygrano w Kantorach *Bluma* i *Jakubowskiego* na Extrakt zwyczajny Nr 36, zł: 1096, oraz na Terno z Nrów 13, 17, 36, zł: 1032.

Wczoraj na ulicy *Nowiniarskiej* z kłotni między *Kominiarczykami i Traczami* przyszło do wzaiemnych policzków, po których Kominiarczyki mieli białe twarze bo starte silnemi dłoniami Traczów, a przeciwnie Tracze od dłoń Kominiarczyków odeszli z twarzami czarnemi.

Podług późnieyszych postrzeżeń *Meteorologa Wieyskiego*, ieżeli od d. 3 Stycznia do d. 10 Sty: mrozy znacznie i prawie codziennie zmnieyszać się będą, zima będzie lekką, ieżeli w tymże czasie (od 3 do 10 Stycz:) mrozy zwolna, lecz niemal codziennie, będą się powiększać, zima będzie trwalszą i tęższą od przeszłoroczney. Gdyby się powiększyły mrozy znagła, zima byłaby niestałą.

Do składu *Rękodzielni Lipkowskiey* przy ulicy Senatorskiey Nr 452 obok domu niegdy *Rszlerów*, nadszedł świeży transport *Przędzy* dla Tkaczów tak pąsowey iako też surowey na wątek i osnowę we wszystkich numerach.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w połu: 10.

Z Petersburga 23 Październ:— N. PAN, po zaświadczeniu przez Feldmarszałka Hra: *Dybicza Zabałkańskiego*, o gorliwości odznaczaiącey się ku służbie Kapelana pułku 9go strzelców, Jana *Bratkowskiego*, który nawrócił 2ch szeregowych, z wyznania *Mahometańskiego* do *Chrześciańskiego*, i przed weyściem pułku do rozprawy przeciw Turkom podczas szturmu twierdzy *Kale*, wpaiał w oblegaiących pobudkami wiary męztwo i nieustraszoną odwagę, po uznaniu go godnym przez Najświętszy Synod, Najwyżey rozkazać raczył: *nagrodzić go axamitną fioletową kamiławką.*

ROZMAITOŚCI.

Mrozy zbyteczne chociaż są dokuczaiące, lecz nieraz ochroniły *Polskę* od *morowego powietrza*, ochroniły także i od nieprzyiaciół, a szczegulniey w r. 1498 gdy *Turcy* naszą oyczyznę niszczyli ogniem i mieczem; mróz tak tęgi nagle nastał, iż 40,000 tych barbarzyńców zmarzło, a Polakom przyzwyczaionym do zimna, nic tenże mróz nieszkodził.

Pewien uczony *Fechmistrz* spółczesny, zwykł zalecać uczniom swoim, silne przeięcie się duchem przepisów iego nauki, gdyż inaczey (iak mówi) rąbać się będą *mechanicznie*. — W dobrach leżących nad *Pilicą* w Powiecie Czerskim, światły ich Administrator, dla dobra mieyscowych włościan urządził dokładną Apteczkę, ale Apteczkę wcale różną od owych przed laty, które się zwykle ograniczały wyborną wódką i Toruńskim piernikiem. Niedawnemi czasy polecił choremu wieśniakowi zażycie iakiegoś proszku, ale zdziwił się bardzo gdy nazaiutrz przyszła do niego z płaczem żona chorego. Cóż to twój mąż słabszy? czy zażył lekarstwa? »Oj prosze WPana, *mój* daleko słabszy, iak *wyniuchał* ten proszek, tak bez ustanku kicha, że aż mu nos biedakowi napuchł!» Nietrudno poznać, że ci prości Ludzie, wzięli przepis lekarza w dosłownem znaczeniu, szczęście, że ta pomyłka prócz mocnego kichania, żadnych złych niepociągnęła skutków.

Grecja i Azja były iuż w starożytności sławne z piękności Kobiet. *Homer* nazywa *Grecją* kraiem pięknych Kobiet, a *Hezjod* uważa *Troię* za ich stolicę. Wszystkie prawie nazwania (epiteta) iakie do imion Kobiet przydaią, są ich wdzięków wysławieniem, a mianowicie poiedynczych części ciała, podług iak te u rozmaitych nadobnieyszą miały postać. Już to Dziewica ma pełne okrągłe oko, iuż znowu wielkie i żywe ma oczy. *Winkelmon* uważa iż Greczynki odznaczały się od Kobiet innych narodów wielkiem, otwartem okiem, i że temu wdziękowi winne są naywiększą piękność swoią. — *Skutek szczególnieyszy wiel-*

kiego natężenia umysłu. Pewnego dnia letniego sławny Lekarz *Boerhave*, był głęboko zamyślony od rana aż do późnej nocy nad bardzo ważnym przedmiotem. Skutkiem tego, przez 6 tygodni nie tylko we dnie ale i w nocy nie mógł iednego oka zamrużyć. Przez ten cały czas był on na wszystko równo obojętny; nic go niemogło z tego stanu wydobyć, i wszystko działo się w iego oczach najmniejszego na nim nierobiąc wrażenia.— *Nowo wynaleziony Amerykański płaszcz od deszczu*. W niektórych kraiach Ameryki zwyczajne deszczochrony zupełnie prawie wyszły iuż z używania, bo zasłaniaią tylko wyższą część ciała, kiedy deszcz iest z wiatrem połączony. W ich miejscu używaią teraz płaszczów z materji nieprzepuszczaiącej ani powietrza ani wody. Płaszcz tego rodzaiu obwija całe ciało od głowy aż do kostek, a noszący go, nawet podczas największego wiatru z deszczem, od wszelkiej wilgoci iest zasłoniony. Głowa okrywa się pewnym kapturkiem z szklannemi na oczy zasłonkami. Płaszcze te tak są cienkie i lekkie, iż podczas pogody można ie wygodnie w kieszeni lub w woreczku od chustki mieć schowane.

Myśli. — Prawdziwie mądry żyie na świecie, tak, iak gdyby nic prawem własności nie posiadał, kocha swych bliźnich, a nawet nieprzyiaciół, szczególna iego nauka iest *nauka duszy*.—Kieruj mądrze poruszeniami twej duszy, używaj iej roskoszy, tak, iak używasz światła słonecznego i innych darów przyrodzenia, a nie usiłuj nigdy podnosić zasłony, której żaden z śmiertelnych nigdy nie podniosł, ani przez nią przejrzał. — Czysta Filozofja nie nakazuie nam ogołacać się z rzeczy przyiemnych, dla tego że ie stracić możemy, lecz uczy nas stratę onych cierpliwie znosić.

Spiewka z Kom: Op: Dwaj Guwernerowie.

Ojcze masz słuszność, wyznaię,
Lecz tak sądzić nie należy,
J ia winny hołd oddaię
Także dawniejszej młodzieży.
Nasza też nie zasługuie
Na tak surową naganę,
A więc każdy mi daruie
Że w obronie praw iej stanę. —
Miłością kraiu przeięci
Gotowi są do rozprawy;
Każdy z nich życie poświęci
Dla dobra kraiu i sławy.
Zdatności w nich iest nie mało
Tak do pióra iak pałasza,
Mogę więc powiedzieć śmiało
Że dzielna iest młodzież nasza. —

S Z A R A D A (przysłana ze wsi).

Pierwsze, *drugie* wspak, i *trzecie*
Znajdziesz pewnie w Alfabecie,
A 5*te* z 4*tem* początek znaczy,
Wszystko (Jmie) w wieku młodem,
Z duszą szlachetną i miłą,
Czaruiącą wdzięków siłą,
Dla wielu, może powodem
Nadziei, szczęścia, a czasem rozpaczy.

(Zeszła Szarada *Okucie*.)

Z Radzynia dnia 15 *Grud:* 1829 r. — Jeżeli śmierć znakomitszych osób w kraiu, zwykła się podawać do wiadomości publicznej, w tem celu, aby po ludziach dobrze żyiących dłuższą zostawić pamiątkę, i serc pobożnych należne pozyskać westchnienie za dusze ich, tedy zgon ś. p. *Wojciecha Frydrychiewicza* Lekarza Obwodu Radzyńskiego słusznie zamieścić możemy. Rozstał się z tym swiatem w dniu 27 Listopada r. b. ten Szanowny mąż, po przeżyciu lat 50 wieku swego. Doskonałość iego sztuki w kraiu naszym i zagranicą kształcona, niezmordowana troskliwość nad choremi iakiej obok sprawowanej posługi publicznej przez lat przeszło 20, wielu z nas w miejscu i opodal mieszkaiących doznawaliśmy, kogoż by nieprzekonała dostatecznie, iak wielką stratą dotknięci iesteśmy? Gdyby każden z czytelników był przy Exportacji i pogrzebaniu ciała ś. p. *Wojciecha Frydrychiewicza*, gdyby mógł widzieć równie iak Ja skoncentrowanie się Ludu na ten Obrzęd, wszelkiego wyznania, gdyby patrzał na

ten dzielony żal i smutek rozczulonych serc z utraty Ojca i Opiekuna swego zdrowia, wyznawanie się wielu osób po śmierci iego, że ich taiemnie wspierał; uczułby zaręczam tyle, ile się tu podaie. Okrył iuż Kamień grobowy twoie popioły Szanowny mężu, ale twoie zasługi i cnoty są i będą wzorem dla potomstwa, zachowaią ie w sercach rodzina i przyiaciele twoi, Serca nasze niech będą twym grobem, a taki grób niech będzie twem życiem. J. B.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Tomasz Hrabia Nr 1067 ulica Królewska, Kicki Jgnacy Oby: 625 Kozia, Wężyk Jgnacy Oby:, Ratowski Sędzia 581 Długa, Budziszewski Radca 493 Miodowa, Sołtyk Fran: Hra: 1259 Nowy Swiat, Morosiewicz Kala: Oby: 1251 Nowy Swiat, Rostworowski-Jan Oby: 1065 Królewska, Gołębiowski Mikołaj Oby: 2680 Bednarska, Kozłowski Konstanty Oby: 2766 Obożna.

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publiczney że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to:

Ner 5,795,	na złp: 1,440.	Ner 7,353,	na złp: 240.
3,420,	— — 50.	7,097,	— — 560.
7,536,	— — 460.	11,057,	— — 50.
10,649,	— — 170.	11,973,	— — 280.
5,827,	— — 30	11,873,	— — 60.
5,589,	— — 90.		

Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty a najdalej do dnia 1, Lutego r. b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie d. 19 Grudnia 1829 r. — Wice-Prezydent *Lubowidzki.* — Sekr: Jlny *G. Jakołkowski.*

Uczeń Klassy V. Szkoły Woiewódzkiej, posiadaiący gruntownie MUZYKĘ na Fortepjanie i Skrzypcach, życzy sobie być umieszczonym w domu do dawania lekcji. Ktoby życzył, raczy zgłosić się na ulicę Jezuicką pod Nr 72 na 2gie piętro,

Pewna Osoba iadąc dnia 26 b m. po południu z Ogdodu Unrua ulicą Elektoralną i Senatorską na Marjensztadt zgubiła PELERYNKĘ Futrzaną Kałaukową; łaskawy znalazca, raczy oddać pod Nr 28 przy ulicy Piwnej na drugie piętro a skoro żądać będzie, przyzwoitą otrzyma nagrodę.

Kto wtych dniach wyieźdża do Miasta Moskwy, znajdzie towarzysza na wspólny koszt, w Stancji Nr 13 Hotelu Wileńskiego.

KOPPENSZTETER Doktor wtych dniach wrócił do Warszawy z Krakowa.

Wczorajszą Pocztą nadeszły OSTRYGI świeże do Składu Korzennego i Win przy ulicy Nowy Swiat w domu Zrazowskiego.

O mil 2 od Warszawy, na Trakcie Lubelskim, są DWIE KARCZMY Konsensowe dla Starozakonnych, do wydzierżawienia od Sgo Jana 1830, wiadomość o warunkach przy ulicy Długiej pod Nr 565 i 566, na pierwszem piętrze.

JPan *Radyx* Zegarmistrz trudniący się przed kilką miesiącami w Mieście Górze i okolicy reperacją Zegarków, teraz niedaiący o sobie wiadomości, wzięty do reperacji ZEGAREK złoty, ktory sam warteści Dukatów 18 szacował, niech raczy wrócić Właścicielowi.

W Księgarni *Józefa Pukszty* przy ulicy S. *Jańskiej* pod Nr 21, nabyć można Biletów na Nowy Rok, białych welinowych z złoconemi brzegami z morą wygniatanych, paczka zawieraiąca 25 sztuk zł. 1 gr. 15. Białych na welinowym papierze, sztychowanych z *Powinszowaniem nowego roku* z morą wygniatanych, paczka 25 sztuk zł. 1 gr. 15. Na kolorowym papierze z morą wygniatanych paczka 25 sztuk zł. 2. Drukowanych białych tuzin gr. 12, kolorowych gr. 15, kolorowych z brzegami złoconemi gro. 20. Z tych wszystkich biletów i w innych gatunkach poiedyńczo sprzedaią się.

TEATR NARODOWY. Jutro *Maskarada*, o godzinie 8 Kom: *Guwerner*, o 10 Kom: *Grymasy młodej żony* o 3 kwadranse na 12 część Opery *Krakowiacy* z tańcami i stosownemi spiewkami. (Dziś w Tea: Rozmaitości na żądanie *Panna Pułkownik Huzarów*, zamiast *Małych Protektorów*).